

MIECZYŚLAW KURIAŃSKI\*

FELIKSA KONECZNEGO (1862-1949)  
KONCEPCJA CYWILIZACJI  
A WSPÓŁCZESNA IDEA WIELOKULTUROWOŚCI

Ilekróć stawia się pytanie, czy coś ci mówi osoba Feliksa Konecznego, najczęściej pada odpowiedź: nie wiem albo: coś słyszałem. Te wypowiedzi dają się słyszeć, niestety, w kręgach ludzi wykształconych. Skąd się więc wzięła owa ignorancja? Ujmując problem najkrócej, o taki stan rzeczy zadbał nade wszystko reżim komunistyczny panujący do niedawna w Polsce. Dobrze, że dziś możemy rozmawiać, dyskutować, pisać o wielu kwestiach. Chociaż w przestrzeni publicznej formalnie nie ma tematów tabu, jednakże w ostatnich czasach doskwiera poprawność polityczna (*political correctness*). Lecz my róbmy swoje, nie oglądając się na innych.

Do podzielenia się refleksjami na wyżej sformułowane zagadnienie sprowokowały wypadki terroru, przelewającego się ostatnio zwłaszcza przez państwa zachodniej Europy, ale nie tylko. Za każdym razem jesteśmy świadkami bezpardonowego deptania wszelkich zasad etycznych. Zabijanie z zimną krwią niewinnych ludzi urosło do rangi najgroźniejszej choroby XXI w. W mniemaniu członków Państwa Islamskiego terroryści uchodzą za bohaterów, najczęściej poległych w bojach z niewiernymi – chrześcijanami. W przekonaniu mieszkańców Zachodniej Europy, na każdym rogu ulicy czyha młody dżihadysta, zdolny pociągnąć za spust pistoletu, by od razu położyć trupem wielu przypadkowych przechodniów. W każdym skupisku ludzkim może nastąpić eksplozja, rozrzucając w dużym promieniu

---

\* Mieczysław Kuriański – doktor habilitowany (historia Kościoła), absolwent Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu; e-mail: mieczyslaw.kurianski@gmail.com.

kawałki ciał ofiar, kiedy samochód pułapka z hukiem rozrywa się na strzępy lub też ochotnik na śmierć detonuje osobisty ładunek. Terror i mordy sparaliżowały tamtejsze społeczeństwa. Konsternacja i niedowierzanie rodzą się nieodparcie, gdy krew na bruku, lufy karabinów i mundury żołnierzy ocierają się o przechodniów. Pytają współcześni: co się stało, że trzeba przeżywać taką gehennę strachu? Gdzie jest przyczyna? Politycy nie mogą wykrztusić słów prawdy. A tu po prostu trzeba się przyznać, że zawiodła idea wielokulturowości, lansowana przez media i decydentów. Przełożyła się ona na niekontrolowane przyjmowanie do Europy Zachodniej emigrantów z Bliskiego Wschodu i Afryki. Po prostu koncept multikulti poniósł porażkę.

Wobec powyższego warto zapoznać się z nauką Feliksa Konecznego. Uczony już dawno odrzucił ideę wielokulturowości jako syntezy złożonej z wielu kultur należących do różnych cywilizacji. Próba łączenia cywilizacji w jedną całość prowadzi jedynie do harmideru etycznego, czego jesteśmy świadkami w związku z serią ostatnich zamachów terrorystycznych w Belgii, Francji, Holandii i Niemczech. Czy Europa wyciągnie należyte wnioski ze swojej błędnej polityki migracyjnej i zgubnego wyzbywania się własnej tożsamości, czas pokaże niebawem, chyba że pójdzie w zaparte i będzie głosić, że nic się nie stało, że jest to tylko chwilowe przesilenie, czyli wybierze kierunek cywilizacyjnej anihilacji.

## 1. ŻYCIE I TWÓRCZOŚĆ FELIKSA KONECZNEGO

Feliks Koneczny urodził się w 1862 r. w Krakowie w rodzinie kolejarzkiej. Notabene jego antenaci pochodzili z Moraw. Opuszczając Polskę, osiedlili się tam w czasie przemarszu wojsk Jana Sobieskiego podążającego na odsiecz Wiednia. W wieku dziewięciu lat Feliks utracił matkę. Wychowaniem syna zajęła się macocha, która nie darzyła pasierba szczególnym uczuciem. Dorastający chłopiec buntował się i uciekał czasem z domu. Młodzieńczy okres burzy i naporu rzutował na jego naukę w gimnazjach krakowskich. Po pewnych perturbacjach zdał eksternistycznie maturę i podjął studia na Akademii Umiejętności w Krakowie, przekształconej później w Uniwersytet Jagielloński. Studiował m.in. filozofię, teologię i historię. Na uczelni zetknął się z wybitnymi profesorami, którzy rozpalili w duszy młodego studenta zamiłowanie do nauki. W 1888 r. doktoryzował się na podstawie pracy *Najdawniejsze stosunki Inflant z Polską do roku 1339*. Jako adept historii w latach 1889-1890 brał udział z ramienia uczelni w badaniu Archiwów Watykańskich. Po studiach był zatrudniony w Bibliotece Uniwersytetu Jagiellońskiego na stanowisku adiunkta. Wówczas pisywał artykuły do różnych czasopism o profilu katolickim i słowiańskim. Światło dzienne ujrzały takie jego prace, jak:

*Jagiello i Witold* (1893), *Dzieje Śląska* (1897), *Dzieje Polski* (1902), *Dzieje Polski za Piastów* (1902), *Dzieje Polski za Jagiellonów* (1903), *Dzieje Rosji* (t. I, 1917)<sup>1</sup>.

Habilitację uzyskał w 1920 r., przedkładając rozprawę *Dzieje Rosji do roku 1449*. Wkrótce objął stanowisko profesora Katedry Historii Europy Wschodniej na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie. Swoje zdolności naukowe poświęcił piśarstwu historycznemu. Opublikował wtedy prace: *Polskie Logos a Ethos. Roztrząsanie o znaczeniu i celu Polski* (t. I-II, 1921), *Dzieje administracji w Polsce* (1924), *Litwa i Moskwa* (1929)<sup>2</sup>. Jednakże za nielojalność wobec sanacji i krytykę jej rządów musiał przejść na emeryturę. W 1929 r. ponownie osiadł w Krakowie. Będąc w stanie spoczynku, poświęcił się problematyce historiozoficznej (filozofii historii). Tu spod jego pióra wyszedł szereg prac o wspomnianej tematyce, m.in.: *O wielkości cywilizacji* (1935), *Rozwój moralności* (1938), *Święci w dziejach narodu polskiego* (1939)<sup>3</sup>.

Druga wojna światowa doświadczyła srodze Konecznego. Hitlerowcy zamordowali jego dwóch synów. Zainstalowana po wojnie w Polsce przez Moskwę władza komunistyczna odsunęła go od dydaktyki uniwersyteckiej. Do jego domu, w którym mieszkał dotychczas, wprowadzono lokatorów współpracujących z reżimem. Schorowany profesor zmarł w osamotnieniu w 1949 r. Na pogrzebie uczonemu zabrakło przedstawicieli świata nauki. Czynniki rządowe zadbały, aby twórczość krakowskiego myśliciela nie doczekała się jakiegokolwiek popularyzacji. Na jego osobę i spuściznę historyczno-filozoficzną zapadła kurtyna<sup>4</sup>. Prawie do końca lat 80. XX w. Koneczny był mało znaną postacią w kraju. Funkcjonował jedynie w świadomości wąskiej grupy historyków i filozofów, zwłaszcza za granicą. Po 1989 r. w Polsce ukazało się nieco artykułów i rozpraw naukowych o tematyce koneczniańskiej<sup>5</sup>.

Z powodu wojny Koneczny nie zdążył wydać wszystkich swoich dzieł. Wiele z nich pozostało w formie rękopisów, które dzięki Instytutowi Romana Dmowskiego w Londynie uratowano przed zagładą. Wydano je dopiero po śmierci autora. Mimo to również na Zachodzie nie zdobył należytego rozgłosu. Co prawda korzystano z jego dorobku, nie zaznaczając wszakże proveniencji zapożyczeń (np. S.P. Huntington, *Zderzenie cywilizacji*)<sup>6</sup>. Za granicą ukazały się następujące

<sup>1</sup> P. BILIŃSKI. *Feliks Koneczny (1862-1949). Życie i działalność*. Warszawa 2001 s. 17-51 oraz 53-111.

<sup>2</sup> *Tamże* s. 113-146.

<sup>3</sup> *Tamże* s. 147-163.

<sup>4</sup> *Tamże* s. 168-185.

<sup>5</sup> M. KURIAŃSKI. *Feliks Koneczny (1862-1949) – przemilczany uczony*. „Nadwisłocze. Ogólnopolski Kwartalnik Społeczno-Kulturalny” 2009 nr 2 s. 30-31.

<sup>6</sup> S.P. HUNTINGTON. *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*. Warszawa 2008, ss. 576 (recenzja). „Perspectiva. Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne” 8:2009 nr 2 s. 343-353, zwłaszcza s. 345-346.

rozprawy: *Cywilizacja bizantyńska* (Londyn 1973), *Cywilizacja żydowska* (Londyn 1974), *O ład w historii* (Londyn 1977), *Państwo w cywilizacji łacińskiej. Zasady prawa w cywilizacji łacińskiej* (Londyn 1981), *Prawa dziejowe* (Londyn 1982)<sup>7</sup>.

Współcześnie twórczością Feliksa Konecznego zajęli się m.in.: Jan Skoczynski, o. Mieczysław Albert Krąpiec, Henryk Kiereś, Piotr Biliński, Andrzej Bokiej, Piotr Bezat, Mieczysław Kuriański. Oprócz artykułów pojawiły się rozprawy naukowe. Mimo oryginalnej koncepcji cywilizacji i dziejów ludzkich trudno jest nadrobić zaległości z przeszłości tak, aby Koneczny stał się postacią dobrze znaną, przynajmniej w świecie nauki<sup>8</sup>. Niemniej jednak propagujemy jego myśl do skutku<sup>9</sup>.

## 2. NAUKA O CYWILIZACJACH W UJĘCIU FELIKSA KONECZNEGO

Feliks Koneczny, opracowując swoją teorię pluralizmu cywilizacyjnego, uciekł się do pewnych założeń metodologiczno-filozoficznych. Odciął się zdecydowanie od metod dedukcyjnych. Zamiast spekulacji opowiedział się za indukcyjną metodą Franciszka Bacona, opartą na doświadczeniu i syntezie wyników badań. Ponieważ uważał, że historia ma tym większą wartość naukową, im bada rozleglejszy obszar dziejów, dążył zatem do holistycznego ujęcia zagadnień. Według polskiego uczonego historia to nic innego, jak nauka o cywilizacjach. Koneczny przyjął arystotelesowsko-tomistyczny model poznania tudzież chrześcijańską koncepcję osoby ludzkiej. Zdecydowanie odrzucił modny ówczesnie biologizm Darwina (XIX-XX w.), który usiłowano przeszczepić na grunt historii. Tymczasem nauki humanistyczne rządzą się innymi prawami niż nauki przyrodnicze. Nie podzielał przeto poglądu, że cywilizacje rodzą się, dojrzewają, wreszcie starzeją się niczym żywe organizmy w przyrodzie i umierając, znikają z dziejów ludzkich. O żywotności danej metody życia zbiorowego decyduje nie tyle wiek, co wigor ducha i wola członków agregacji. Przykładem jest np. cywilizacja chińska, która liczy przeszło cztery tysiące lat i dobrze egzystuje do dziś. Zatem długość życia danej cywilizacji zależy nade wszystko od zaangażowania i aktywności jej współtwórców, a nie od wieku<sup>10</sup>.

W dziejach ludzkości pojawiały się różne zrzeszenia o różnym stopniu socjalizacji. Agregacje, które zapewniły warunki dla wyemancypowania się rodziny spośród wspólnoty rodowej, rozwinęły się i utworzyły bardziej złożone formacje

<sup>7</sup> F. KONECZNY. *O ład w historii*. Londyn 1977 s. 81-89.

<sup>8</sup> M. KURIAŃSKI. *Cywilizacja bizantyjska w ujęciu Feliksa Konecznego (1862-1949). Studium historyczno-teologiczne*. Wrocław 2004 s. 9-18.

<sup>9</sup> „Zacznijmy bez oglądania się, kto nas potem poprawiać będzie”. Cyt. za: F. KONECZNY. *O wielości cywilizacji*. Kraków 1935 s. 320.

<sup>10</sup> M. KURIAŃSKI. *Feliks Koneczny (1862-1949) o bycie i metodzie*. „Nadwisłocze. Ogólnopolski Kwartalnik Społeczno-Kulturalny” 2009 nr 3 s. 30-31.

zrzeszeniowe. Idąc poprzez szczepy, plemiona, ludy, niektóre z nich dotarły aż do społeczności, społeczeństw i narodów<sup>11</sup>. Niemal za każdym razem towarzyszyło im państwo jako struktura prawno-administracyjno-wojskowa. U podstaw organizacyjnych pierwotnych zrzeszeń legło prawo rodzinne, spadkowe i dziedziczenia. Właśnie to trójprawo wpływało na początku na dyferencjację dawnych wspólnot. Te wspólnoty, które uregulowały sprawy małżeństwa, własności i dziedziczenia oraz wprowadziły instytucję testamentu, wyrwały się z marazmu wspólnotowego i wspięły się na wyższy poziom rozwoju. Inne nie wytrzymały konkurencji i odeszły w niepamięć. W postęp dziejowy włączyły się przede wszystkim małżeństwa monogamiczne, natomiast przedstawiciele poligamii czy poliandrii, gdzie pleńiło się próżniactwo i niechęć do pracy, pogrążyli się w zastoju<sup>12</sup>.

Koneczny wprowadził do swojej koncepcji historiozoficznej dziejów szereg podstawowych pojęć. Należą do nich m.in: *quincunx*, czyli pięciomian, cywilizacja i kultura. *Quincunx* odnosi się do pięciu kluczowych wartości, wokół których ogniskuje się egzystencja ludzka. Kwalifikują się do nich: prawda, dobro, piękno, dobrobyt i zdrowie. Każda więc cywilizacja – jako metoda ustroju życia zbiorowego – buduje swoje własne pojęcia co do pięciomianu. I tu powstaje jedno z istotnych źródeł różnicowania cywilizacyjnego. Cywilizacje bardziej rozwinięte posiadają duży repertuar pojęć z tego zakresu i bogaty wachlarz instytucji społecznych. Pojęcie cywilizacji obejmuje zarówno sferę materialną, jak i duchową. Kultura zawiera się w pojęciu cywilizacji<sup>13</sup>.

W mniemaniu wileńskiego profesora nie wszystkie elementy składowe ewementu cywilizacji wpływają jednakowo na kształt metody zrzeszeniowej. Na tę sprawę zawsze panowało wiele poglądów. Do elementów akcydentalnych Koneczny zaliczył: rasę<sup>14</sup>, technikę, nawet język. Natomiast zasadniczą rolę odgrywają takie czynniki, jak: czas, prawo, religia. Czas może pociągać za sobą czasomiernictwo, mniej lub bardziej unaukowione, ale nade wszystko może doprowadzić do pojmowania go jako *kairosu*, niepowtarzalnego daru. Ponadto rozwinięte cywilizacje poza ekonomicznym i etycznym wymiarem czasu sięgają po historyzm, czyli wybierają z doświadczeń to, co wpływa na dobrobyt i rozwój zrzeszenia. Ich członkowie starają się wyeliminować złe rzeczy, pochodzące z przeszłości, a przyswoić rzeczy pożyteczne, budujące tradycję. Takie podejście do przeszłości jest twórcze. Brak historyzmu prowadzi do zastoju cywilizacyjnego. Nic więc dziwnego, że agregacje respektujące zasady historyzmu zorganizowały się w narody, mające swoje ojczyzny i będące podmiotem władzy (demokracja). Jeśli prawo dzieli

<sup>11</sup> KONECZNY. *O wielości cywilizacji* s. 46 nn.

<sup>12</sup> *Tamże* s. 95-138.

<sup>13</sup> M. KURIAŃSKI. *Feliks Koneczny (1862-1949). Nauka o cywilizacjach*. „Nadwiślocze. Ogólnopolski Kwartalnik Społeczno-Kulturalny” 2009 nr 4 s. 68-71.

<sup>14</sup> TENŻE. *Rasy a cywilizacje w myśli historiozoficznej Feliksa Konecznego (1862-1949)*. „Saeculum Christianum” 17:2010 nr 1 s. 201-209.

się na prawo prywatne (społeczne) i publiczne (państwowe) i obydwą są respektowane w równej mierze, to wtedy cywilizacja, która korzysta z takiego rozwiązania, konstruuje społeczeństwo obywatelskie i kreatywne – w przeciwnym wypadku dochodzi do wynaturzenia władzy (despocja, dyktatura). Z kolei religia i wolność religijna ubogacają niepomernie ducha zrzeseń<sup>15</sup>. Koneczny przypisywał Kościołowi katolickiemu wielkie zasługi cywilizacyjne za sprawą czterech postulatów: małżeństwa monogamicznego i nierozzerwalnego, przeniesienia prawa wendety ze sfery prywatnej do sfery publicznej (sprawiedliwość wymierza władza, a nie osoba prywatna), zniesienia niewolnictwa (każdy jest równy wobec Boga w swym człowieczeństwie), autonomii Kościoła i państwa (wbrew cesaropapizmowi)<sup>16</sup>.

Historiozof ułożył pojęcia w dwa szeregi: personalistyczny i gromadnościowy. Ten układ wypełniają następujące pary pojęć: personalizm – gromadność, organizm – mechanizm, aprioryzm – aposterioryzm, jedność w różnaitości – jednostajność, dualizm prawa – monizm prawa, supremacja sił duchowych – supremacja sił fizycznych (opresja prawno-instytucjonalna). Tylko cywilizacja łacińska należy do pierwszego szeregu, pozostałe są implikacją drugiego. Z powyższego zestawienia wynika, iż łacińska metoda zrzeseńiowa z jednostki w społeczeństwie czyni podmiot, stawia na ducha, nie jest sakralna i opresyjna; tworzy społeczeństwo bez uciekania się do ujednoczenia go na siłę; dopuszcza różnorodność organizacji; oddziela prawo prywatne od państwowego; wspiera rodzinę<sup>17</sup>.

Koneczny wyróżnił sześć praw cywilizacji, którymi rządzą się wszystkie agregacje ludzkie. Są to prawa: współmierności i ekspansji, nierówności i niemożliwości syntez cywilizacyjnych, szkodliwości mieszanek cywilizacyjnych i przewagi niższości. Krótko mówiąc, elementy składające się na określoną cywilizację muszą być współmierne (np. poczucie piękna u protestanta i katolika, ale niekoniecznie u Europejczyka i Azjaty). Zgodnie z nauką o prawach nie ma syntez odmiennych cywilizacji; synteza występuje jedynie między kulturami należącymi do tej samej cywilizacji (np. kultura polska i kultura francuska). Próba łączenia różnych cywilizacji prowadzi niechybnie do zaburzeń, mieszania pojęć, czasem do rewolucji. Zwycięża cywilizacja żywotna, wewnętrznie spójna. W życiu społecznym siły duchowe są narażone na opresję ze strony sił fizycznych (materialnych, instytucjonalno-prawnych), często bierze górę cywilizacja stawiająca na tandetę i przemoc. Doświadczenie mówi, że wszyscy ci, którzy chcieli wprowadzić *a priori* równość społeczną, ponieśli klęskę (bolszewizm), bo nie da się znieść prawa nierówności<sup>18</sup>.

<sup>15</sup> TENŻE. *Feliks Koneczny (1862-1949) o stosunku religii do cywilizacji*. „Perspectiva. Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne” 10:2010 nr 1 s. 96-117.

<sup>16</sup> F. KONECZNY. *Kościół jako polityczny wychowawca narodów*. Krzeszowice 2001 s. 11-17.

<sup>17</sup> KURIAŃSKI. *Cywilizacja bizantyjska* s. 124 nn.

<sup>18</sup> TENŻE. *Feliks Koneczny (1862-1949) o prawach dziejowych*. „Nadwiślocze. Ogólnopolski Kwartalnik Społeczno-Kulturalny” 2010 nr 1 s. 52-58.



Polski uczyony podzielił wszystkie cywilizacje na starożytne<sup>19</sup> i średniowieczne<sup>20</sup>. W sumie do naszych czasów dotrwało siedem metod ustroju życia zbiorowego. Do cywilizacji starożytnych zaliczył: chińską, bramińską, żydowską i turańską; do średniowiecznych: łacińską, bizantyjską i arabską. Każda z nich odznacza się swoją żywotnością i kolorytem. Najwyżej sklasyfikował cywilizację łacińską, bo to właśnie ona najbardziej sprzyja rozwojowi osoby ludzkiej. Jest nieustannie zagrożona (nieściśle: cywilizacja europejska) przez siły destrukcyjne wewnętrzne i zewnętrzne, chociaż w dobie wzmożonych migracji ludności i trendów globalizacyjnych podobny lęk przeżywają inne kultury współczesnego świata<sup>21</sup>.

Niech ten krótki szkic przybliży nam nieco myśl historiozoficzną naszego wielkiego rodaka, profesora z Krakowa, który zachęcał, aby nie zrażać się różnymi trudnościami, nieraz zjadliwą krytyką, lecz iść do przodu i badać wytrwale dzieje ludzkie, te bliskie i te najdalsze<sup>22</sup>. Twierdził, że im więcej jest myśli ubranej w pojęcia, tym bardziej ubogacona jest kultura. Przestrzegał przed łatwizną, acedią ducha, zatracaniem postawy patriotycznej oraz własnej tożsamości przez recypowanie tego, co obce w imię modnej wielokulturowości, równości aksjologicznej religii. Podkreślał, że jeśli Polska chce zachować suwerenność, musi przynależeć do cywilizacji łacińskiej i przestrzegać Dekalogu. Jak wspomniano, Feliks Koneczny najwyżej cenił cywilizację łacińską ze względu na jej personalizizm i humanizm, stawianie na piedestale życia ludzkiego i rodziny. Człowieka uplasował w dwóch porządkach: przyrodzonym i nadprzyrodzonym, nie postrzegając go jedynie jako *homo terrenus*, lecz – mimo jego grzeszności – jako *homo caelicus*.

Spróbujmy streścić pojęcie »cywilizacja« ze względu na aktualność koncepcji historiozoficznej polskiego myśliciela w dobie lansowanej idei wielokulturowości. Cywilizacja – to metoda ustroju życia zbiorowego, obejmująca pięć kategorii bytu ludzkiego: prawdę (nauka, oświata), dobro (etyka, moralność, religia), dobrobyt (gospodarka), zdrowie (podejście do ciała, leczenie), piękno (malarstwo, rzeźba, muzyka, poezja itp.). Cywilizacja istnieje jako pojęcie w teorii, kultura zaś konkretnie (np. kultura słowacka, węgierska). Cywilizacje rządzą się określonymi prawami (jedno z nich brzmi: między cywilizacjami nie ma syntez, lecz – co najwyżej – mieszanina zwalczających się elementów). Żywotność i jakość cywilizacji

<sup>19</sup> TENŻE. *Feliksa Konecznego (1862-1949) charakterystyka siedmiu cywilizacji*. Część I: *Cywilizacje starożytne*. „Perspectiva. Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne” 10:2011 nr 1 s. 104-130.

<sup>20</sup> TENŻE. *Feliksa Konecznego (1862-1949) charakterystyka siedmiu cywilizacji*. Część II: *Cywilizacje średniowieczne*. „Perspectiva. Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne” 10:2011 nr 2 s. 129-147.

<sup>21</sup> F. KONECZNY. *Obronić cywilizację łacińską*. Lublin 2002.

<sup>22</sup> Trzeba zaznaczyć, iż Papieski Wydział Teologiczny we Wrocławiu ma swój wkład w dzieło propagowania myśli Feliksa Konecznego. Jego absolwenci napisali kilka prac w duchu konieczności, m.in.: A. BOKIĘJ. *Cywilizacja łacińska*. Legnica 2000 oraz KURIAŃSKI. *Cywilizacja bizantyjska*; TENŻE. *Cywilizacja turańska w ujęciu Feliksa Konecznego (1862-1949) ze szczególnym uwzględnieniem kultury moskiewskiej*. Wrocław 2014.

zależy od jej uczestników, a nie od determinantów przyrodniczych czy też innych, jak postulowali niektórzy uczeni. Próba syntez cywilizacyjnych kończy się zawsze fiaskiem (przykład: upadek państwa Aleksandra Wielkiego). Można więc należeć tylko do jednej metody zrzeszeniowej; w przeciwnym razie popada się w stan acywilizacyjny, czyli w stan zastoju, inercji duchowej i intelektualnej.

Jest to jedno z przesłań polskiego erudyty do twórców współczesności, żeby nie błędzili w swoich poszukiwaniach projektów dotyczących przyszłości naszego kontynentu. Nadszedł najwyższy czas na refleksję i rewizję poczynań w zakresie kształtowania oblicza Europy, jej ideowych fundamentów.

### 3. EUROPA ZACHODNIA W DOBIE MULTIKULTURALIZMU

Idąc torem rozumowania Feliksa Konecznego, Europa winna zabiegać o własną tożsamość, której fundamentem jest chrześcijańskie pojmowanie świata, człowieka, szczególna rola rodziny, narodu i Kościoła w życiu wspólnot ludzkich. Łacińska cywilizacja jawi się zatem w konieczniańskim paradygmacie jako coś zasadniczego, rokującego owocną przyszłość, mimo zagrożeń wpływających z trendów globalizacji i mieszania się różnych kultur.

Po drugiej wojnie światowej okaleczona i obita Europa zaczęła szukać swojego miejsca na mapie cywilizacyjnej świata. Na arenie politycznej pojawił się francuski mąż stanu Robert Schuman (1886-1993)<sup>23</sup>. Dzięki niemu, Alcide de Gasperiemu, Jeanowi Monnetowi i Konradowi Adenauerowi powstała Europejska Wspólnota Węgla i Stali<sup>24</sup>. 9 maja 1950 r. została ogłoszona deklaracja w tej sprawie<sup>25</sup>. Powołana do życia organizacja miała zapobiec wojnie, wytyczyć państwom zrzeszonym drogę współpracy oraz przynieść im wzajemne korzyści ekonomiczne. Autor pomysłu wspólnoty europejskiej był praktykującym katolikiem. Wiara leżała u podstaw jego uczciwości i skromności. Cechował się życzliwością wobec ludzi. Konsekwentnie dążył do celów. W swej wizji Europy dostrzegał potrzebę przekucia Ewangelii na codzienność. Adenauer nazywał go świętym w garniturze. Nic więc dziwnego, że za sprawą własnego życia stał się kandydatem do chwały ołtarzy<sup>26</sup>. Jego projekt przeszedł różne fazy rozwoju<sup>27</sup>. W końcu zaowocował

<sup>23</sup> J. WAHL. *Robert Schuman – Ojciec Europy*, Gliwice 1999.

<sup>24</sup> *Europejska Wspólnota Węgla i Stali* <[www.stosunkimiedzynarodowe.info](http://www.stosunkimiedzynarodowe.info)> [dostęp: 2 sierpnia 2016]. Na mocy traktatu paryskiego z 1951 r. organizacja skupiła sześć państw: Belgię, Francję, Holandię, Luksemburg, RFN i Włochy. Funkcjonowała ona do 2002 r.

<sup>25</sup> *Deklaracja Schumana*. <[www.evce.eu](http://www.evce.eu)> [dostęp: 3 sierpnia 2016].

<sup>26</sup> J. BĄTKIEWICZ-BROŻEK. *Polityka na kolanach*. „Gość Niedzielny” 2012 nr 40 s. 10-12.

<sup>27</sup> EWG – Europejska Wspólnota Gospodarcza; funkcjonowała w latach 1958-2009 na podstawie traktatu rzymskiego. W 1993 r. na mocy traktatu z Maastricht została przekształcona we Wspólnotę Europejską (WE), by w 2009 r. przyjąć nazwę Unia Europejska (UE) (traktat lizboński).



powstaniem Unii Europejskiej w 2009 r.<sup>28</sup> Jednakże współcześni liderzy unijni nie poszli w ślady pioniera budowy chrześcijańskiej Europy. Woleli opowiedzieć się za innym modelem Starego Kontynentu, za modelem laickim.

Ale cofnijmy się do czasów powojennych. Jeszcze nie zdążyły zabiżnić się rany Europy po drugiej wojnie światowej, a już rozpoczęła się inna wojna – zimna wojna<sup>29</sup>. Powstały dwa rywalizujące ze sobą bloki polityczno-wojskowe: komunistyczny pod egidą ZSRR i kapitalistyczny pod przewodnictwem USA. Cały czas dochodziło między nimi do konfrontacji na wielu frontach, poza własnymi granicami. Obywatele Wschodu doznawali tyranii władzy i braku chleba, Zachód po wojnie zaczął sycić się dobrami materialnymi, odchodząc z wolna od wartości duchowych. Młodemu pokoleniu zaczęła dokuczać frustracja<sup>30</sup>. Na przełomie lat 60. i 70. XX w. na terenie Stanów Zjednoczonych i zachodniej Europy pojawił się ruch hippisowski. „Dzieci kwiaty”, jak ich wówczas zwano, wyległy na ulice miast z hasłami kontestacji. Była to reakcja proklamująca bunt młodych przeciwko światu dorosłych i jego instytucjom: rodzinie, Kościołowi, szkole, zakładom pracy, szefom, rywalizacji, pieniądzwowi, wojsku, wojnie, normom, przymusowi, zakazom (zakazuje się zakazywać), hipokryzji, konwencji ubioru, własności prywatnej (postulat życia w komunach). Zwolennicy kontrkultury odrzucili wszelkie normy społeczne oparte na konsumpcji i materializmie. Instytucje, którym się sprzeciwiali, nazywali establishmentem. Zwalczając tradycyjne ubiory, nosili kwieciste kreacje, często dziurawe, luźne. Siegali po narkotyki, środki psychotropowe celem doznania kolorowych stanów świadomości<sup>31</sup>. Stworzyli własny kanon muzyczny. Hippisowskim happeningom towarzyszyły nierzadko pochody z hasłami pacyfistycznymi i ekologicznymi (*peace and no war*). Hippisi hołdowali duchowości Wschodu i propagowali odżywianie jarskie (w ich ideologii nie wolno zabijać zwierząt, bo są naszymi przyjaciółmi); lansowali rewolucję seksualną (*peace and love*) i wolne związki; przyczynili się do powstania ruchu *New Age*<sup>32</sup>, który wyraźnie stanął w opozycji do wartości ewangelicznych. W sytej Europie Zachodniej powiało nihilizmem i laicyzmem. Wśród elit politycznych i społeczeństw szerzył się uwiad moralny i umysłowy, przypominała o swojej obecności filozofia Nietzschego<sup>33</sup>.

---

Por. *Etapy integracji europejskiej*. <[www.europa.eu](http://www.europa.eu)>Europa>UE w skrócie> Europa w 12 lekcjach> [dostęp: 3 sierpnia 2016].

<sup>28</sup> *Unia Europejska: geneza, rozwój, instytucje. Antologia*. Oprac. Z. Najder. Częstochowa 1957.

<sup>29</sup> H. KISSINGER. *Dyplomacja*. Warszawa 1996 s. 461-515, zwłaszcza rozdz. 17: *Początki Zimnej Wojny* oraz rozdz. 18: *Sukcesy i trudy polityki powstrzymania*.

<sup>30</sup> G. ŁYŚ. *Bunt cherubinów – część 1*. „Magazyn Rzeczpospolita” z 1 marca 2002 s. 4-9.

<sup>31</sup> TENŻE. *Bunt cherubinów – część 2*. „Magazyn Rzeczpospolita” z 8 marca 2002 s. 22-25.

<sup>32</sup> *New Age*. <[https://pl.wikipedia.org/wiki/New\\_Age](https://pl.wikipedia.org/wiki/New_Age)> [dostęp: 20 sierpnia 2016].

<sup>33</sup> *Filozofia Fryderyka Nietzschego*. <[www.nowakrytyka.pl/spip.php?article397](http://www.nowakrytyka.pl/spip.php?article397)> [dostęp: 20 sierpnia 2016].

W krajach dobrobytu zaczął spadać przyrost naturalny, co pociągało za sobą deficyt rąk do pracy w czasie bumu gospodarczego, zwłaszcza Niemiec, gdy czekał na nie chłonny sektor przemysłowy i usługowy. Sięgnięto więc po tanią siłę roboczą z zagranicy. Napłynęli gasterbeiterzy z Turcji<sup>34</sup>, Bałkanów i byłych kolonii afrykańskich. W latach 80. XX w. zarobkowy exodus z Europy Środkowo-Wschodniej zasilił również ten strumień przybyszów. Wśród nich nie zabrakło też Polaków<sup>35</sup>. Powoli Europa Zachodnia wchodziła na drogę wielokulturowości<sup>36</sup> i tolerancjonizmu<sup>37</sup>, z równoczesnym wyzbywaniem się własnych korzeni. W chaosie myśli gubiła busołą polityczną; sięgano często po rozwiązania doraźne, zawsze jednak mające na celu zysk. Gdy w miastach Unii Europejskiej powstawały meczety pełne wyznawców Allacha<sup>38</sup>, świątynie chrześcijańskie zamieniano na instytucje niezwiązane z kultem bądź burzono je, aby wznieść na ich miejscu inne budowle<sup>39</sup>. W istniejących kościołach często wiało pustką i zimnem, gdyż nie było w nich wiernych<sup>40</sup>. Ni stąd, ni zowąd w pejzażu Zachodniej Europy pojawiły się getta muzułmańskie, które wprowadziły szariat, i do których nie wkraczali miejscowi policjanci, nie chcąc ryzykować własnym życiem<sup>41</sup>. Te fakty skrzętnie ukrywano przed społeczeństwami, aby nie ujawnić porażki idei wielokulturowości i europejskiej pustki duchowej. Tymczasem wspólnoty muzułmańskie nie integrowały się wcale

<sup>34</sup> Bum gospodarczy w Niemczech w latach 50. i 60. XX w. sprawił, że wzrosło niepomernie zapotrzebowanie na siłę roboczą sprowadzaną w pierwszym rzędzie z Turcji z racji historycznych. Od 1961 r. Turcy mogli pracować legalnie w gospodarce niemieckiej. Z czasem ich diaspora gasterbeiterów przekształciła się w obywateli niemieckich. Por. *Turcy w Niemczech*. <[www.psz.pl/127-unia.../anita-uchańska-mniejszość-turecka-w-niemczech-historia](http://www.psz.pl/127-unia.../anita-uchańska-mniejszość-turecka-w-niemczech-historia)> [dostęp: 4 sierpnia 2016].

<sup>35</sup> R. KACZMAREK. *Wyjazdy Ślązaków do Niemiec deklaracją narodowości? Trudne pytanie*. <[<sup>36</sup> Wielokulturowość czyli multikulturalizm – idea, zgodnie z którą zróżnicowane kulturowo grupy mogą manifestować swoją odmiennność, a jednocześnie w pełni uczestniczyć w życiu społeczeństwa \(większości\). Jednakże praktyka wykazała, że pierwszy członek eksperymentu udał się zupełnie, drugi poniósł całkowite fiasko. Zob. <\[https://wiki.google.pl/?gws\\\_rd=ssl#q=multikulturalizm\]\(https://wiki.google.pl/?gws\_rd=ssl#q=multikulturalizm\)> \[dostęp: 4 sierpnia 2016\].](http://www.dziennikzachodni.pl>Aktualności</a>> [dostęp: 4 sierpnia 2016].</p></div><div data-bbox=)

<sup>37</sup> *Tolerancja i tolerancjonizm*. <[www.niepoprawni.pl/blog/346/mala-analiza-ideologii-tolerancjonizmu](http://www.niepoprawni.pl/blog/346/mala-analiza-ideologii-tolerancjonizmu)> [dostęp: 4 sierpnia 2016]. Tolerancja polega na ścierpieniu pewnych odstępstw od norm, obowiązujących w danym kręgu kulturowym osoby bądź grupy osób. Ze swej natury jest pokojowa. Natomiast tolerancjonizm jawi się agresywną apologią zachowań i obyczajów pozostającymi w sprzeczności z normami kulturowymi, przyjętymi w określonym kręgu cywilizacyjnym. Niszczy państwa narodowe i ład moralny; prowadzi do »modernizacji« społeczeństw.

<sup>38</sup> *Meczety i domy modlitw w Europie*. <[https://www.google.pl/?gws\\_rd=ssl#q=Meczety+w+Europie](https://www.google.pl/?gws_rd=ssl#q=Meczety+w+Europie)> [dostęp: 5 sierpnia 2016]. Obecnie naliczono w Europie ponad dziewięć tysięcy meczetów i domów modlitw. Niektóre z nich są okazałe i ogromne. Finansują je najczęściej szejkwowie, rody królewskie oraz krezusi znad Zatoki Perskiej.

<sup>39</sup> *Bieda materialna Kościoła na Zachodzie*. <[www.opoka.org.pl/biblioteka/Z/ZD/kuppankosciol.htm](http://www.opoka.org.pl/biblioteka/Z/ZD/kuppankosciol.htm)> [dostęp: 5 sierpnia 2016].

<sup>40</sup> *Sekularyzacja Europy*. <[www.pl.wikipedia.org/wiki/Sekularyzacja](http://www.pl.wikipedia.org/wiki/Sekularyzacja)> [dostęp: 6 sierpnia 2016].

<sup>41</sup> *Islamskie getta w Europie*. <[https://www.google.pl/?gws\\_rd=ss#q=Islamskie+getta+w+Europie](https://www.google.pl/?gws_rd=ss#q=Islamskie+getta+w+Europie)> [dostęp: 6 sierpnia 2016].

z lokalnym społeczeństwem, częściowo z własnej winy, częściowo z ukrywanych rasistowskich motywacji gospodarzy<sup>42</sup>. W łonie gett rodziły się szkoły przetrwania i terroryzmu. Czekają one na moment eksplozji. Zachód przestał imponować wyznawcom islamu komórkami i innymi technicznymi świecidełkami. Muzułmanie postawili na liczne rodziny<sup>43</sup> i zasiłki, zapragnęli też samorealizacji we własnej, a nie w obcej dla nich kulturze. Równocześnie słowiańscy przybysze zarobkowi, nie wyłączając naszych rodaków, wtopili się w realia krajów, do których przybyli, jako że przynależą do tej samej cywilizacji, mianowicie łaćńskiej, podobnie jak autochtoni znad Tamizy, Tybru, Renu czy Sekwany; różnią się oni między sobą jedynie pod względem kultury<sup>44</sup>.

W latach 2010-2013 przez kraje arabskie Północnej Afryki i Bliskiego Wschodu przeszła wielka fala niepokoju zwana Arabską Wiosną (Arabską Wiosną Ludów)<sup>45</sup>. Raz po raz wybuchały tam protesty społeczne i konflikty zbrojne. Ich przyczyną było niezadowolenie obywateli z warunków życia, bezrobocie, rosnące ceny żywności, a także korupcja i nepotyzm władz oraz ograniczanie swobód obywatelskich przez autokratyczne reżimy. Powstał zamęt społeczny, nastąpił upadek struktur państwowych. Jedne reżimy zostały zastąpione przez drugie. Bieda i brak perspektyw lepszego jutra zajął w oczy rebeliantom. W kryzysie dał o sobie znać bezduszny kapitalizm zachodni i obudzenie świadomości mieszkańców świata zacofanego gospodarczo i politycznie, nienadążającego za współczesnym postępem ekonomicznym. W Arabskiej Wiosnie Ludów Europejczycy doszukiwali się pozytywnych skutków, polegających na implementacji demokratycznych form życia publicznego wśród tamtych społeczeństw. Ale rozczarowali się niebawem. Wszystko wymknęło się spod kontroli. Może być tak, że po upadku Państwa Islamskiego<sup>46</sup> radykałowie muzułmańscy wrócą gremialnie do swoich krajów, do Libii, Tunezji, Algierii, Francji, Wielkiej Brytanii czy Niemiec, i tam będą zakładać siatki terrorystyczne. Najgorsza sytuacja jest w Syrii, gdzie nieustannie trwa wojna, w którą zaangażowane są mocarstwa<sup>47</sup>.

---

<sup>42</sup> *Życie wspólnot muzułmańskich w Niemczech*. <[www.psz.pl/127-unia.../wladyslaw-man-teuffel-muzulmanie-w-niemczech-historia](http://www.psz.pl/127-unia.../wladyslaw-man-teuffel-muzulmanie-w-niemczech-historia)> [dostęp: 6 sierpnia 2016].

<sup>43</sup> *Demografia Europy*. <[www.PCh24.pl/POLONIACHRISTIANA](http://www.PCh24.pl/POLONIACHRISTIANA)> [dostęp: 7 sierpnia 2016]. W roku 2050 Europa stanie się muzułmańskim kontynentem – uważają niemieccy demografowie. O Marsylii można wyczytać w języku angielskim następującą konstatację: „The extermination of the white race: Marseille in France will be first majoraty muslim City in Europe”.

<sup>44</sup> *Asymilacja Polaków zarobkowych w Niemczech*. <[https://www.google.pl/?gws\\_rd=ssl#q=E migracja+Polaków+do+pracy+w+Niemczech](https://www.google.pl/?gws_rd=ssl#q=E migracja+Polaków+do+pracy+w+Niemczech)> [dostęp: 8 sierpnia 2016].

<sup>45</sup> *Arabska Wiosna (2010-2013)*. <[https://pl.wikipedia.org/wiki/Arabska\\_Wiosna](https://pl.wikipedia.org/wiki/Arabska_Wiosna)> [dostęp: 8 sierpnia 2016].

<sup>46</sup> *PI – ISIS – Daesh – Państwo Islamskie (2014)*. <[https://pl.wikipedia.org/wiki/Panstwo\\_Islamskie](https://pl.wikipedia.org/wiki/Panstwo_Islamskie)> [dostęp: 9 sierpnia 2016].

<sup>47</sup> *Wojna domowa w Syrii (od 2011)*. <[https://pl.wikipedia.org/wiki/Wojna\\_domowa\\_w\\_Syrii](https://pl.wikipedia.org/wiki/Wojna_domowa_w_Syrii)> [dostęp: 10 sierpnia 2016].

Wskutek rozwichrzenia stosunków społeczno-państwowych, wojen i terroru w Afryce Północnej i na Bliskim Wschodzie na Europę Zachodnią ruszyła potężna armia emigrantów<sup>48</sup>. Jednych można zaliczyć do uchodźców, innych do poszukiwaczy poprawy bytu, jeszcze innych do zwykłych rzeźmieszaków i bandytów. Z tych ostatnich wywodzą się z reguły potencjalni dżihadysty. Zachęteni przez kanclerz Niemiec Angelę Merkel słowami: *Herzlich willkommen*, swoją obecnością zalali miasta Europy Zachodniej<sup>49</sup>. Niekontrolowany napływ przybyszów, z podrobionym papierami i materiałami wybuchowymi za pasem, szybko postawił zachodnie służby porządkowe i wojsko w stan najwyższej gotowości bojowej. Islamscy bojownicy, wykarmieni dość często w Zachodniej Europie i wyszkoleni w Państwie Islamskim, swoje frustracje i niezadowolenie zaczęli wyrażać aktami krwawego terroru. Wystarczy sięgnąć chociażby po listę ofiar zamachów z 2016 r.<sup>50</sup> Rodzi się nieodparcie pytanie, kto następny, naznaczone zresztą nie małym strachem.

Warto przy okazji posłużyć się niektórymi danymi świadczącymi o erozji fundamentów europejskich z bardzo istotnych elementów, jakimi są zasady chrześcijańskie w budowaniu społeczeństw i kultury Europy.

Stan religijny obywateli Europy Zachodniej (1987)<sup>51</sup>:

- uważający się za religijnych – 61%,
- uważający się za niereligijnych – 28%,
- wierzący w Boga – 70%,
- wierzący w Boga osobowego – 38%,
- wierzący w Boga bezosobowego – 32%,
- wierzący w zmartwychwstanie – 33%,
- wierzący w reinkarnację – 21%,
- chcący ceremonii z okazji urodzin, małżeństwa, pogrzebu – 70%.

Uczestnictwo katolików w mszy św. (po 2000 r.)<sup>52</sup>:

- Belgia – 5%,
- Czechy – 4-5%,
- Francja – 6-8%,
- Hiszpania – 17%,
- Holandia – 7-8%,

<sup>48</sup> *Najazd imigrantów na Europę*. <[www.supernowosci24.pl/europa-bezradna-wobec-najazdu-imigrantow](http://www.supernowosci24.pl/europa-bezradna-wobec-najazdu-imigrantow)> [dostęp: 22 sierpnia 2016].

<sup>49</sup> Lansowana idea wielokulturowości (multikulti) przez Angelę Merkel nie sprawdziła się, do czego pani kanclerz Niemiec przyznała się. Zob. <<https://euroislam.pl/fiasko-multikulturyzmu-w-Niemczech>> [dostęp: 23 sierpnia 2016].

<sup>50</sup> *Lista ofiar zamachów terrorystycznych za 1. półrocze 2016*. <[https://pl.wikipedia.org/wiki/lista\\_zamachow\\_terrorystycznych\\_w\\_2016](https://pl.wikipedia.org/wiki/lista_zamachow_terrorystycznych_w_2016)> [dostęp: 10 sierpnia 2016].

<sup>51</sup> *Dechrystianizacja Europy*. <[www.arkapana.republika.pl/R2/R22A.htm](http://www.arkapana.republika.pl/R2/R22A.htm)> [dostęp: 11 sierpnia 2016].

<sup>52</sup> *Uczestnictwo we mszy św. katolików*. <[https://pl.wikipedia.org/wiki/Kościół\\_katolicki\\_na\\_świecie](https://pl.wikipedia.org/wiki/Kościół_katolicki_na_świecie)> [dostęp: 12 sierpnia 2016].

- Irlandia – 25%,
- Niemcy – 10,9%,
- Polska – 41% (co roku ubywa ok. 400 tys. uczęszczających).

Kościoły a meczety we Francji, Niemczech i Wielkiej Brytanii (2010)<sup>53</sup>:

- Francja – meczety są tam budowane częściej niż kościoły katolickie. Obecnie wznosi się 150 nowych świątyń muzułmańskich. Całkowita liczba funkcjonujących wynosi ponad 2 tys. W ciągu ostatnich 10 lat nastąpił gwałtowny wzrost budownictwa sakralnego wyznawców islamu. Katolicy w tym okresie wybudowali jedynie 20 nowych kościołów, zamknięto natomiast ponad 60 świątyń, wiele z nich zostało przekształconych w meczety.
- Niemcy – w ciągu ostatniej dekady zamknięto ponad 400 kościołów katolickich i ponad 100 kościołów protestanckich. W niedalekiej przyszłości planuje się wyłączyć z funkcji sakralnych kolejnych 700 kościołów katolickich. W kraju istnieje ponad 200 meczetów (w tym ponad 40 megameczetów), 2,6 tys. muzułmańskich sal modlitwy i niezliczona ilość nieoficjalnych mniejszych świątyń kultu wyznawców islamu. W trakcie budowy pozostaje jeszcze 128 meczetów.
- Wielka Brytania – od 1960 r. zostało zamkniętych co najmniej 10 tys. kościołów, w tym ponad 8 tys. metodystycznych i 1,7 tys. świątyń anglikańskich. Kolejne 4 tys. zostanie wyłączonych z funkcji sakralnych do 2020 r. Na Wyspach istnieje obecnie ponad 1,7 tys. oficjalnych meczetów, ponadto około 2 tys. muzułmańskich sal modlitwy i nieznanie ilości nieoficjalnych świątyń, zorganizowanych w garażach, magazynach, rozsianych po całym kraju.

Sięgając po te dane, czy można mieć wątpliwości co do diagnozy przyczyn islamizacji Europy Zachodniej i terroryzmu ze strony zawiedzionych laicyzmem dżihadystów? Chyba nie. To nie tyle islam jest tak silny, co chrześcijaństwo tak słabe. Stary Kontynent pozostał głuchy na papieskie nauczanie i ślepy na naukowe wywody Feliksa Konecznego. Jan Paweł II pytał Francję, co zrobiła ze swoim chrztem<sup>54</sup>, zaś polski historyk pisał, że nie można być cywilizowanym na wiele sposobów, gdyż uleganie mieszance cywilizacyjnej prowadzi niechybnie do utraty własnej tożsamości<sup>55</sup>. Przyszedł zatem czas na refleksję Europy nad własną przyszłością. Jaką wybierze drogę, zależy od niej samej. Czy opowie się za hedonizmem, czy prymatem ducha? Chce się wierzyć, iż nie zaprzepaści dwutysięcznego dorobku chrześcijaństwa w imię pychy i życia bez Boga<sup>56</sup>. Papież Jan Paweł II

---

<sup>53</sup> Stan liczebny kościołów i meczetów we Francji, Niemczech i Wielkiej Brytanii. <[www.piotrskarga.pl/ps,9046,2,0,1,I,informacje.html](http://www.piotrskarga.pl/ps,9046,2,0,1,I,informacje.html)> [dostęp: 13 sierpnia 2016].

<sup>54</sup> *Córa Koryntu: Francja zdradza Boga*. <[aeropag21.pl/post/3018](http://aeropag21.pl/post/3018)> [dostęp: 14 sierpnia 2016].

<sup>55</sup> *Pomiędzy cywilizacjami nie ma syntezy*. <[w.kki.com.pl/priojar/polemiki/koneczny/koneczny.html](http://w.kki.com.pl/priojar/polemiki/koneczny/koneczny.html)> [dostęp: 15 sierpnia 2016].

<sup>56</sup> *Dziedzictwo kulturowe chrześcijaństwa*. <[www.encyklopedia.pwn.pl/haslo/chrzescijanstwo;3886180.html](http://www.encyklopedia.pwn.pl/haslo/chrzescijanstwo;3886180.html)> [dostęp: 15 sierpnia 2016]: „Wpływ chrześcijaństwa na historię i kulturę był olbrzymi. Chrześcijaństwo starożytne dokonało syntezy żydowskiego monoteizmu i jego surowej

w adhortacji *Ecclesia in Europa*<sup>57</sup> przybliżył nadzieję dla sfrustrowanych Europejczyków, a papież Franciszek wskazał, iż miłosierdzie Boże, niesione przez uczestników Światowych Dni Młodzieży do najdalszych zakątków naszego globu, jest w stanie zapalić nadzieję jutra, jeśli młodzi porzucą wygodnictwo »kanapowe« i pójdą za Chrystusem<sup>58</sup>.

## ZAKOŃCZENIE

We wprowadzeniu do niniejszego artykułu naszkicowano tło społecznych zdarzeń, prowokujących autora do zajęcia stanowiska wobec aktualnych krwawych zajęć na scenach miast zachodnio-europejskich; w następnych punktach przedstawiono krótki zyciorys naukowy oraz koncepcję historiozofii Feliksa Konecznego z przełomu XIX i XX w., jak również dzisiejszą aplikację tej nauki. Uczyniono tak nie tylko dla zaspokojenia ciekawości czytelników, lecz nade wszystko dla przeprowadzenia remanentu myślenia. Problem multikulturalizmu jest dziś bardziej aktualny niż kiedykolwiek, zwłaszcza w obliczu zburzenia znaczenia pojęć etycznych i kreowania nowej moralności, jak też wszędobylskiego terroryzmu jako odpowiedzi na te zjawiska. Trzeba powiedzieć, iż sama historia, rozumiana jako sucha wiedza o faktach, nie rozwiązuje problemu poznawczego. Musi ona pociągnąć za sobą coś więcej, mianowicie interpretację przeszłości w świetle przyczyn ostatecznych. Koneczniański historyzm i tradycja zmierzają właśnie do tej optyki dziejów. Jest

---

etyki z kulturą grecką (filozofia, nauka, literatura, sztuka) oraz organizacją rzymską. Przyczyniło się do przetrwania tego dorobku po upadku cesarstwa rzymskiego i do przekazania go innym ludom. Zasady etyczne chrześcijaństwa i wartość przypisywana osobie ludzkiej inspirowały wprost lub pośrednio ruchy broniące ludzkiego życia, godności, wolności i sprawiedliwości, a tym samym sprzyjały kształtowaniu się życia społecznego opartego na tych zasadach; istotne było to przekonanie chrześcijańskie, że wiara musi nieść konsekwencje praktyczne; chrześcijaństwo miało wpływ m.in. na działalność charytatywną, zniesienie niewolnictwa, uznanie godności kobiety czy powstanie kapitału w krajach protestanckich; było także bezpośrednią inspiracją dla powstania wybitnych dzieł literatury, sztuk pięknych i muzyki<sup>57</sup>. Należy dodać również, iż chrześcijaństwo obrało monogamiczne i nierozwalne małżeństwo, opowiedziało się za wymierzaniem kary przez władzę publiczną a nie osobę z danego rodu (przeciw prywatnemu prawu zemsty), uznało autonomię Kościoła i państwa, wreszcie położyło fundamenty pod humanizm, personalizm i obecne prawa człowieka [przyp. aut.]. Por. ponadto: CH. DAWSON. *Formowanie się chrześcijaństwa*. Warszawa 1969; J. RATZINGER. *Wprowadzenie do chrześcijaństwa*. Kraków 1970; D. OLSZEWSKI. *Dzieje chrześcijaństwa w zarysie*. Kraków 1996.

<sup>57</sup> *Dechrystianizacja i nowa ewangelizacja*. <[www.npwmag.pl/archiwum/...NPW/.../ZRE-Cieszkowski\\_Dechrystianizacja.html](http://www.npwmag.pl/archiwum/...NPW/.../ZRE-Cieszkowski_Dechrystianizacja.html)> [dostęp: 16 sierpnia 2016]. Autor adhortacji odwołał się do słów św. Pawła: „A zatem zachęcam was [...], abyście postępowali w sposób godny powołania, jakim zostaliście wezwani, z całą pokorą i cichością, z cierpliwością znosząc siebie nawzajem w miłości. [...] zostaliście wezwani do jednej nadziei, jaką daje wasze powołanie (Ef 4,1-4).

<sup>58</sup> „Jezus chciałby, aby Jego Ewangelia – powiedział papież Franciszek – stała się »nawigatorem« dla młodych na wszystkich drogach ich życia”. <[www.wiadomosci.wp.pl/kat,1342,title,Mocne-przeslanie-papieza-Franciszka-na\\_zakonczenie...](http://www.wiadomosci.wp.pl/kat,1342,title,Mocne-przeslanie-papieza-Franciszka-na_zakonczenie...)> [dostęp: 17 sierpnia 2016].



to utylitaryzm kognicyjny dla zagospodarowania naszego ja nie pod względem materialnym, lecz duchowym, pod względem usensowienia ludzkiej egzystencji.

To przedłożenie nie wyczerpuje pytań i odpowiedzi dzisiejszego świata. Ale na pewno jawi się jako pewna wskazówka na drodze do celu. Nie miejmy złudzeń, że oszukamy przyszłość historyczną za sprawą naszej przebiegłości, nawet tej ujętej w najpiękniejsze frazesy. Przecież nie pomogą ozdobne stiuki i malowidła współczesnej budowli, kiedy pod tynkiem panoszy się grzyb. Warto więc przeprowadzić rewizję naszych poglądów bez zaciętrzewienia na Kościół i jego nauczanie, mimo ludzkiej ułomności głosicieli Ewangelii.

#### FELIKS KONECZNY'S (1862-1949) THEORY OF CIVILIZATION AND MODERN IDEA OF MULTICULTURALISM

##### S u m m a r y

This article presents the following problems: 1) The short biography of Felix Koneczny. He was a professor at University in Vilnius (1920-1929). There he taught the history of Eastern Europe. Most of his life scientist spent in Krakow. 2) His historiosophical concept of civilization. According to the scholar, civilization is a method of collective life. One the laws of civilizations is: among civilizations don't exist synthesis, but the mix leading to social disorder; only cultures belonging to the same civilization can create a synthesis; thus, multiculturalism is fatal to Europe's identity. 3) Terrorism in Western Europe is a result of alienation of moral principles and Christian ethics. 4) The postulate of the author: Europe should return to its roots of civilization – Christianity.

**Słowa kluczowe:** Feliks Koneczny, cywilizacje, pluralizm cywilizacyjny, wielokulturowość.

**Key words:** Feliks Koneczny, civilizations, civilization pluralism, multiculturalism.